

POSTANOWIENIE

28 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

na posiedzeniu niejawnym 28 lipca 2023 r. w Warszawie

w sprawie z wniosku K. M.

z udziałem Gminy Miasta Rzeszowa, Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Rzeszowa i M. J.

o zasiedzenie,

na skutek skargi kasacyjnej K. M.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z 28 października 2021 r., V Ca 127/21,

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2) kosztami postępowania kasacyjnego obciąża wnioskodawcę, pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 28 października 2021 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie oddalił apelację wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 30 września 2020 r., oddalającego wniosek o stwierdzenie zasiedzenia oznaczonej nieruchomości.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, wnioskodawca wskazał przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, niepubl.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe. O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje samo oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2015 r., III CSK 198/15, niepubl.; z 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, niepubl.; z 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, niepubl.; z 27 października 2016 r., III CSK 217/16, niepubl.; z 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.; z 7 marca 2018 r., I CSK 664/17,

niepubl.; z 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, niepubl.; z 5 października 2018 r., V CSK 168/18, niepubl.).

Skarżący nie wykazał, że zaskarżone orzeczenie jest dotknięte tego rodzaju nieprawidłowościami. Stosownie do art. 398³ § 3 k.p.c. niedopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Ze względu na tę regulację zarzuty naruszenia art. 233 § 1 i 2 k.p.c. nie mogą być w ogóle podstawą skargi kasacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 listopada 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, Nr 4, poz. 76 oraz wyroki z 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, niepubl., z 8 maja 2008 r., V CSK 579/07, niepubl., z 16 listopada 2012 r., III CSK 73/12, niepubl., z 14 lutego 2013 r., II CSK 292/12, niepubl., z 23 czerwca 2016 r., V CSK 536/15, niepubl. oraz z 13 kwietnia 2017 r., I CSK 93/17, niepubl.) i już z tej przyczyny zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. nie może uzasadniać tezy o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Niezależnie od tego w podstawach skargi kasacyjnej skarżący skonstruował powyższy zarzut nieprawidłowo, gdyż nie wyszczególnił jednostki redakcyjnej wskazanego przepisu, a przy tym zarzucane w podstawie nieustosunkowanie się w sposób konkretny do istotnych zarzutów wyartykułowanych w apelacji przez wnioskodawcę nie jest objęte dyspozycją wskazanej regulacji.

Skarżący nie wykazał również oczywistej zasadności skargi kasacyjnej w powiązaniu z zarzutem naruszenia art. 172 w związku z art. 339 k.c. Z motywów zaskarżonego orzeczenia wynika, że u jego podstaw legło przede wszystkim stwierdzenie – któremu towarzyszyła teza o obaleniu domniemania przewidzianego w art. 339 k.c. - iż wnioskodawca objął we władanie działkę będącą przedmiotem postępowania jako posiadacz zależny (otrzymał ją w użytkowanie od pracodawcy, który z kolei posiadał ją za zgodą właściciela - Skarbu Państwa). Wprawdzie w judykaturze nie budzi wątpliwości, że posiadacz zależny może zmienić swoje posiadanie w posiadanie samoistne, jednakże – co zauważyły trafnie Sądy obu instancji - taka zmiana musi zostać zamanifestowana na zewnątrz w sposób jednoznaczny i wskazywać na wolę władania *cum animo rem sibi habendi* w sposób widoczny dla właściciela i otoczenia; samą intencję zmiany i świadomość

posiadania samoistnego uznaje się trafnie za niewystarczające (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2012 r., I CSK 561/11, nie publ. oraz z 29 października 2019 r., II CSK 279/19, niepubl. i tam powołane judykaty). Z poczynionych zaś w sprawie ustaleń faktycznych nie wynika, aby na przestrzeni badanego okresu posiadanie nieruchomości przez wnioskodawcę wykonywane było w różny sposób. Jak wskazuje sam skarżący we wniosku, sporna nieruchomość jest polem uprawnym, z którego – co ustaliły Sądy - korzystał od początku lat 80-tych zgodnie z jej przeznaczeniem, tj. sadił ziemniaki, jarzyny, siał zboże i robił opryski. Nie zachowywał się przy tym – wobec właściciela ani wobec otoczenia - jak właściciel użytkowanych gruntów, gdyż poza użytkowaniem i pobieraniem pożytków (dzierżawieniem), nie dokonywał żadnych czynności, które wskazywałyby na istnienie po jego stronie uprawnień właścicielskich (m.in. nie opłacał podatków).

Przy uwzględnieniu wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń faktycznych, dokonana przez Sąd ocena, że skarżący nie wykazał zmiany charakteru swojego posiadania, nie wskazuje, iż doszło do oczywistego naruszenia art. 172 w związku z art. 339 k.c., które spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił, jak w sentencji.

(K.L.)

r.g.